

Maria Godyń
Instytut Archeologii i Etnologii
Polska Akademia Nauk

Utrwalone sieci znaczeń. O Muzeum Ziemi Krzeszowickiej

Abstract

The article is an analysis of the permanent exhibition of the local Museum in Krzeszowice – Muzeum Ziemi Krzeszowickiej. In its collection there are gathered items referring to the certain scopes of identity: local, regional, urban middle-class folk, national. The text underlines institutional character of the vision created of the community, defined by a collection of museum objects.

Key words: Krzeszowice, museum, memory, history, identity

* * *

W artykule podjęta zostaje analiza stałej wystawy lokalnego Muzeum Ziemi Krzeszowickiej, opowiadającej o kilku wymiarach tożsamości mieszkańców „ziemi”, które w swoich zbiorach zgromadziło eksponaty odwołujące się do kilku płaszczyzn tożsamości: lokalnej, regionalnej, mieszczańskiej, ludowej, narodowej. W tekście podkreślony jest instytucjonalny charakter kształtowania wizji wspólnoty, definiowanej przez muzealny zbiór obiektów.

Słowa kluczowe: Krzeszowice, muzeum, pamięć, historia, identyfikacja

Data wpływu: 31.10.2015

Data akceptacji: 08.07.2016

„Myślenie opiera się na abstrakcji, pamiętanie zaś – na konkretach”¹. Można przyjąć, że konkrety stanowią materialny wymiar świata, który przeminął. To dzieła sztuki,

¹ Assmann 2008, s. 53.

przedmioty użytkowe, architektura, dokumenty. Odniesienie wspomnień o przeszłości do obiektu z nią związanego jest odwołaniem się do trwałego ich nośnika, jednak pamięć sama ze swojej natury nie pozostawia wspomnień w niezmienionej formie i treści. Pamięć zawsze odnosi się do przeszłości, jakkolwiek ta zawsze odczytywana i reinterpretowana jest poprzez opinie i wartości na bieżąco kształtowane i uznawane w teraźniejszości. W zależności od aktualnych odczuć i stanów minione wydarzenia oceniane są więc na nowo, a zatem zmodyfikowane treści mają szansę nabierać znaczenia, ujawniając się współczesnym odbiorcom. Plastyczność wspomnień oraz podatność przeszłości na jej reinterpretowanie czyni zatem „konkrety” narzędziami, które sprzyjają utrwalaniu wyobrażeń o czasie minionym, o sobie jako jednostce lub dziejach wspólnoty.

Muzeum może stanowić miejsce, gdzie gromadzone są „konkrety”. Wspólna przestrzeń pozwala na odpowiednie uporządkowanie ich, zaprezentowanie w taki sposób, by stały się przedmiotami znaczącymi, nośnikami treści, które ujęte w określone konteksty będą wymowne dla pewnej grupy osób. „Konkrety” w takim zestawieniu mają szansę współtworzyć katalog o charakterze kanonu symboli i wartości, są materialnymi ich reprezentacjami, przypominają o tym i definiują pod postacią przedmiotu to, o czym autorzy owej kolekcji skojarzeń chcą powiedzieć odwiedzającemu.

Muzeum Ziemi Krzeszowickiej² jest takim miejscem, w którym od lat gromadzone są artefakty w określony sposób wiążące swoje tam istnienie z przeszłością i mieszkańcami tej okolicy. Można pomyśleć, że zbiór ten nie różni się niczym szczególnym od wielu jemu podobnych kolekcji regionalnych. W rzeczywistości być może tak jest. Poza nielicznymi cennymi lub interesującymi obiektami, niemal identyczne eksponaty znajdują się w pobliskich skansenach. W krzeszowickim zbiorze jednak nie same rzeczy odgrywają najważniejszą rolę, lecz przywołane odniesienia do przeszłości i postaci związane z ziemią krzeszowicką.

W zamyśle założycieli muzeum miało bowiem stanowić leksykon skojarzeń kreowanych przez panteon obiektów, których rolą jest przypominanie wartości, stanowiących fundament dla tożsamości mieszkańców krzeszowickiego subregionu. Szczególną cechą porządku, w którym występują przedmioty, „konkrety”, jest określony kontekst. Nie żyją one w przestrzeni wystawowej oddzielnie jako odseparowane od siebie eksponaty. Tylko część z nich opatrzona jest opisami, mającymi informować o ich pochodzeniu i funkcji. Nie jest to muzeum dla rzeczy *per se*. Są one ułożone w sceny, pogrupowane według naczelnej idei, która wzajemnie wiąże obiekty, a ich zbiór konstituuje pola semantyczne³. To uporządkowanie przedmiotów pochodzących z przeszłości jest tu niejako porządkowaniem przeszłości i tworzeniem o niej wyobrażeń. Znaczenia przypisane rzeczom zostają

² Dziękuję Panu Łukaszowi Skalnemu, prezesowi Stowarzyszenia Miłośników Ziemi Krzeszowickiej, za szczegółowe przybliżenie historii działalności Stowarzyszenia oraz muzeum. Jestem niezmiernie wdzięczna Pani Dorocie Strojnowskiej, sekretarzowi Stowarzyszenia, za opowiedzenie o „życiu” muzeum i różnych kontekstach jego eksponatów.

³ Barański 2007, s. 88.

zamrożone, materialność zostaje przewyższona przez nadanie jej trwałych i spójnych cech, oraz tożsamym z innymi obiektami kontekstem⁴. Jeśli przyjąć, że przestrzeń publiczna jest sferą konstytuowaną przez wspólnie podejmowane działania i wymianę idei oraz że ustalane są w jego ramach stanowiska⁵, to muzeum może być takim miejscem. W jego obrębie istnieje bowiem możliwość dyskusji i dopowiadania znaczeń, choć biorąc pod uwagę, że ekspozycja ma przyjęty i wcześniej już określony porządek rzeczy, owa wymiana zdań możliwa jest w dość ograniczonym zakresie, w obrębie odgórnie zaproponowanych pojęć⁶. Uwiarygodniającym fundamentem owej całości zawartej w publicznej przestrzeni muzeum jest pamięć i wiedza czerpana z racjonalnych i materialnie reprezentowanych faktów historycznych⁷.

Repozytorium, jakim jest to krzeszowickie, można rozumieć też jako tekst dedykowany i wypowiediany do szerszego grona odbiorców. Z założenia są to jednostki, które często nie znają się wzajemnie, a zapoznając się z ekspozycją odbierają te same treści przekazywane im przez wspólne źródło. Możliwa jest nadto jego refleksyjna interpretacja, jednak sam tekst pozostaje trwale niezmieniony. Podobnie, jak czytelnicy literatury pięknej stają się zwolennikami określonych postaw propagowanych w dziełach, identyfikują się z nimi, tak muzeum dystrybuuje skierowane do anonimowych odbiorców treści, promujące określone wartości. Czytając „muzealny tekst” o ziemi krzeszowickiej, poznać można opowieść złożoną z kilku warstw narracji o znaczeniach czerpanych z przeszłości, tworzących wizerunek i precyzujących wyobrażenie o ziemi krzeszowickiej.

Ziemia krzeszowicka jako określenie terytorium jest figurą myślenia lokalnego, odwołującą się mniej lub bardziej precyzyjnie do przestrzennego zasięgu dzisiejszej gminy Krzeszowice⁸. Istotą użycia tego sformułowania jest nie tyle geograficzny zasięg „ziemi”, co nade wszystko odwołanie się do jej historycznej przeszłości, nawiązującej do latyfundiów tęczyńskich⁹, które to jako schedy po rodzie Tęczyńskich weszły w dobra Potockich¹⁰. W 1822 roku, a więc w chwili przejścia spadku przez Artura Potockiego po

⁴ Ibidem, s. 12.

⁵ Taylor 2010, s. 121.

⁶ Ibidem, s. 117.

⁷ Jerochina 2014, s. 64-65.

⁸ W 2016 roku Gmina Krzeszowice składa się z osiemnastu sołectw oraz miasta Krzeszowice, 18.11.2015.

⁹ Badacz dziejów rodu Tęczyńskich Janusz Kurtyka ustalił, że około 1438 roku skład latyfundiów tęczyńskich (pisane też: tenczyńskie) tworzyły rozległe obszary leśne oraz trzy klucze. Były to: zamek Tęczyn i wieś Tęczyn (od XVI wieku Tęczynek), Wola Nawojowa Rudno, część wsi Zalas i Nielepice, folwark Charbielów oraz karczma w obrębie Krzeszowic. Klucz nowogórski obejmował miasto Nowa Góra (dziś jest wsią), wieś Miękinice (obecnie Miękinia), Czermna (obecnie Czerna), Ostrężnica, Myślachowice, Luszowice i kopalnie ołowiu. W skład klucza morawieckiego wchodziły: Morawica Wielka, część Morawicy Małej, Wola Morawicka/Cholerzyn, Nawojowa Góra, Baczyn oraz Kostrzec (Kurtyka 1997, s. 427). Rozwój latyfundiów trwał przez kolejne cztery wieki, przyłączano do niego przez ten czas kolejne dobra.

¹⁰ W pierwszej połowie XVII wieku, wraz ze śmiercią Jana Magnusa, wojewody krakowskiego, wygasła męska linia rodu Tęczyńskich. Wszelkie dobra odziedziczyła po nim córka Izabela (zm. 1667). W kolejnych

swojej babce Izabeli Lubomirskiej obejmowało ono 33 lub 34 wsie wraz z miasteczkiem Nowa Góra¹¹. Pojęcie ziemi krzeszowickiej jest obecne w popularnym obiegu, a więc: w lokalnym dyskursie, wypowiedziach mieszkańców, w prasie, publikacjach. Autor *albumu Ziemia Krzeszowicka na starych kartach pocztowych 1989-1941* podejmuje się precyzyjnego zakreslenia granic tego obszaru:

Ziemia Krzeszowicka należy do najpiękniejszych okolic Krakowa. Położona na terenie Rowu Krzeszowickiego zajmuje całą górną część zlewni rzeki Rudawy. Od południa ograniczona jest gęsto zalesionym pasem Garbu Tęczyńskiego, którego zwieńczenie stanowią ruiny zamku w Rudnie. Stronę północną zamyka brzeg Płaskowyżu Ojcowskiego, poprzecinany wieloma dolinkami, których dnem spływają krystalicznie czyste potoki. Lasy, występujące na całym obrzeżu Płaskowyżu Ojcowskiego, są gęsto poprzytykane widocznymi z daleka wapiennymi skałkami¹².

Muzeum Ziemi Krzeszowickiej powstało z inicjatywy grupy osób, tzn. lokalnych działaczy społecznych, którzy swoją aktywność na terenie gminy Krzeszowice rozpoczęli jako Społeczny Komitet Organizacyjny Izby Regionalnej, by w 1978 roku przekształcić się w Stowarzyszenie Miłośników Ziemi Krzeszowickiej. W publikowanych drukach ulotnych¹³ oraz sprawozdaniach z pierwszych spotkań tej organizacji przedstawiano cele i kierunek przyświecający aktywistom, zajmującym się gromadzeniem pamiątek, obiektów pochodzących od mieszkańców tej ziemi. Z czasem stały się one podstawą ekspozycji organizowanego muzeum. Zbierano między innymi wyroby rękodzielnicze, przedmioty codziennego użytku, opracowania historyczne dotyczące zarówno samego miasta, jak i jego okolic, obiekty należące lub wskazujące na związki z pochodzącymi stąd artystów, animatorów kultury, działaczy. Początkowo kolekcję tworzyło zaledwie kilkadziesiąt eksponatów, a przechowywano je w prywatnych pomieszczeniach, piwnicach należących do założycieli muzeum – pasjonatów lokalnej historii. Od początku działalności Stowarzyszenia, prócz przyjętych celów kolekcjonerskich członkowie organizowali liczne spotkania, wycieczki, zloty, imprezy artystyczne, rozrywkowe, o czym powiadamiano też w lokalnej prasie. Nierzadko informacje te opatrywane były tytułami już z góry określającymi jednoznaczny charakter działalności muzeum. W tekście pod tytułem *Najważniejszy jest związek z „małą ojczyzną”* rozwinięto tę wizję następująco:

dziedziczeniach ziemie te przekazywane były spadkobiercom, by w końcu znaleźć się we władaniu Izabeli, od 1753 roku żony Stanisława Lubomirskiego. Ponad dwadzieścia lat po śmierci męża, w 1806 roku Izabela wydzieliła ze spadku dobra łańcuckie i tęczyńskie, darując je swoim wnukom: Arturowi (1787-1832) i Alfredowi (1786-1862) Potockim. W dalszym podziale „hrabstwo Tęczyńskie” ostatecznie przypadło Arturowi (Kurtyka 1999, s. 160-161; Skalny 2004, s. 10-16).

¹¹ *Encyklopedia Powszechna* 1867, termin: Tenczyn, s. 130; Grabowski 1844, s. 247.

¹² Nąckiewicz b.d., s. 3.

¹³ *Wystawa zbiorów Stowarzyszenia Miłośników Ziemi Krzeszowickie*, b.d., s.2.

[...] miasto Krzeszowice i jego najbliższe, ale malownicze otoczenie wiejskie przyciągają niepowtarzalnym krajobrazem, także bogatą historią oraz zabytkami nie tylko mieszkańców ale głównie tych, którzy chociaż raz odwiedzili ten zakątek ziemi krakowskiej, czyli zamek Tęczyńskich w Rudnej (Rudnie) lub klasztor Karmelitów Bosych w Czernej. Między innymi to dzięki zaangażowaniu członków stowarzyszenia Ziemi Krzeszowickiej powstało Muzeum Regionalne Ziemi Krzeszowickiej. Dzięki stowarzyszeniu odbywają się odczyty i spotkania, a także pamiętają oni o ludziach, tak nierozzerwalnie związanych z miastem oraz pobliskimi wioskami, którzy spoczywają przeważnie na krzeszowickim cmentarzu¹⁴.

Wspomniane przedsięwzięcia były inicjowane wspólnie z istniejącym w strukturach Urzędu Gminy Krzeszowickim Ośrodkiem Kultury. Zatem prócz działalności animacyjnej jego pracownicy angażowali się też w działalność wystawienniczą. Pomimo szerokiej aktywności Stowarzyszenia oraz rozległych planów przyszłych przedsięwzięć, członkowie organizacji nie dysponowali dogodnym miejscem, w którym można by przy najmniej wyeksponować zgromadzone zbiory. W 1982 roku, dzięki lokalnym władzom miasta, przydzielono na ten cel niewielki, dwupokojowy lokal, znajdujący się w tak zwanym „starym” Pałacu Potockich¹⁵. Tam też odbyło się nieoficjalne otwarcie pierwszej w Krzeszowicach Izby Regionalnej. Charakter ówczesnej wystawy znacznie różnił się od współczesnego stanu oraz prezentowanych dziś zbiorów. Wiele uwagi poświęcono wówczas wydarzeniom z życia religijnego społeczności, a mianowicie o. Rafałowi Józefowi Kalinowskiemu¹⁶, karmelicie bosemu, zakonnikowi z klasztoru położonego w pobliskiej miejscowości Czerna. Na wystawie zamieszczono także informacje związane z pielgrzymką papieża Jana Pawła II do Polski. Poza akcentami religijnymi część ekspozycji dotyczyła pięćdziesięciolecia nadania praw miejskich Krzeszowicom oraz tradycjom miejscowej Ochotniczej Straży Pożarnej¹⁷.

Kłopoty ze znalezieniem własnej przestrzeni wystawowej zakończyły się w 1984 roku. Krzeszowiczanka Anna Studencka w swoim testamencie ustanowiła Stowarzyszenie prawowitym spadkobiercą części jej majątku. Z intencją utworzenia muzeum przekazała ona między innymi nieruchomość wraz z domem mieszkalnym, znajdującym się w Krzeszowicach przy ul. Krakowskiej 30, gdzie do dziś mieści się muzeum. Po kilku latach trwających prac remontowych i adaptacyjnych, przygotowujących wnętrza na potrzeby wystawiennicze, wiosną 1987 roku nad wejściem do budynku zamieszczono szyld „Muzeum Ziemi Krzeszowickiej”. W grudniu tego samego roku odbyło się uroczyste

¹⁴ *Najważniejszy jest...*, 7.05.1998.

¹⁵ Pierwsza w Krzeszowicach siedziba rodu Potockich jest klasycystyczną budowlą, powstałą w latach 1820-1822. Obecnie budynek jest siedzibą Urzędu Gminy Krzeszowice (por. Godyń 2014, s. 43).

¹⁶ 17 listopada 1991 roku papież Jan Paweł II ogłosił świętym bł. Rafała Kalinowskiego (Prokop 2007, s. 86).

¹⁷ *Wystawa...*, s. 2.

otwarcie placówki¹⁸. Zorganizowanie wystawy o ziemi krzeszowickiej jest rezultatem założenia przyjętego przez Stowarzyszenie – o potrzebie budowania wspólnoty, a odzwierciedleniem tego postulatu mają być materialne obiekty będące reprezentacją wyobrażenia o tym, co ważne dla owej wspólnoty, o tym, „czego nie możemy zapomnieć”¹⁹.

Ekspozycja zajmuje jedno rozległe pomieszczenie poddaszowe²⁰. Już na pierwszy rzut oka widać, że jest ono niewystarczające dla wyrazistego i czytelnego odbioru zaaranżowanej wystawy pokazywanych przedmiotów. Dysponując wyłącznie poddaszem organizatorzy muzeum, mając na uwadze względy praktyczne, podzielili więc przestrzeń na kolejno następujące po sobie niewielkie wnęki. Ich granice wyznaczają tyłem ustawione do siebie gabloty bądź słupy, podtrzymujące konstrukcję dachu. Wnęki te są niczym mnemotechniczne *loci*²¹, a w nich umieszczone są, uporządkowane tematycznie grupy przedmiotów. Zwiedzający, wchodząc w tę przestrzeń, obejmuje wzrokiem od lewej do prawej „z grubsza” wszystkie wnęki i ich zawartość. Jednak zanim rozpocznie on czytanie wystawy, tuż po jego lewej stronie dostrzeże kilka ustawionych w półkolu obrazów²², z których na pierwszy plan wyłania się portret marszałka Józefa Piłsudskiego. Po prawej stronie zawieszona zaś jest kurtyna²³, która ma kilka metrów długości i około trzy metry wysokości. Wymiary te zdecydowały o umieszczeniu jej w tym miejscu. Choć to wielkość, a więc względy praktyczne, przemawiają za jej centralną lokalizacją wobec całej ekspozycji, wyjaśnienie to nie jest w stanie odebrać wrażenia, że kurtyna dominuje w tym pomieszczeniu nad całością.

Pierwsze dwie wnęki wypełnia zbiór dokumentów, nawiązujących do odległej przeszłości. Znajduje się tu kopia aktu lokacyjnego Krzeszowic z 1286 roku, fotografie trzech burmistrzów miasta²⁴: Walerego Krawczyńskiego, Franciszka Kulczyckiego oraz Adama Boguckiego, wizerunki honorowych obywateli Krzeszowic²⁵, rycina gmachu Towarzystwa

¹⁸ W lokalnej prasie oraz krakowskich dziennikach informowano: „na parterze znalazły się dwie duże sale wystawiennicze, pomieszczenia administracyjne i zaplecze. Muzeum oraz archiwum Krzeszowic zajęło całe poddasze” (*Kurtyna z białym...*1997).

¹⁹ Jerochina 2014, s. 64.

²⁰ Pomieszczenia znajdujące się na parterze obecnie są wynajmowane, a środki z czynszu pozwalają na pokrycie kosztów utrzymania całej posiadłości.

²¹ Por. Pietrzak-Thébault 2011, s. 27; Wójcik 2004; Wójcik 2006.

²² W dalszej części rozważań zostaną one szczegółowo omówione.

²³ Szczegółowy opis kurtyny także znajdzie miejsce w dalszej części artykułu.

²⁴ Są to Walery Krawczyński (pod portretem widnieje następujący podpis: „Od 1 go marca 1899 do 25 go kwietnia 1908 Naczelnikiem Gminy Krzeszowice. Inicjator budowy budynku gminnego przy ul. Grunwaldzkiej 1”); Franciszek Kulczycki („od 1 stycznia 1919 r. Naczelnik Gminy wiejskiej Krzeszowic. Od 1 stycznia 1925 r., po podniesieniu Krzeszowic na mocy uchwały Sejmu do godności miasta, pierwszy burmistrz miasta Krzeszowic. Inicjator budowy wodociągu miejskiego. Odznaczony Krzyżem Zasługi przez Radę Państwa”); Adam Bogucki (w 1937 r. po śmierci Jana Walkowskiego pełnił obowiązki burmistrza).

²⁵ Są to: Stanisław Karol Polaczek (1861-1937), Józef Piłsudski, Mieczysław Łęcki, Jan Walkowski, Czesław Kotowski (ur. 1936).

Zaliczkowego²⁶, fotografie szkoły podstawowej wzniesionej w 1818 roku. Obok w gablotach można oglądać szkolne kajety i kałamarze²⁷. Dalej wyeksponowane są makiety pałacu należącego do wspomnianej już rodziny Potockich, miniaturowa rekonstrukcja zamku Tenczyn²⁸, makietą będąca próbą odtworzenia kościoła parafialnego p.w. Św. Marcina z XVII w., odwzorowanie uzdrowiska Krzeszowice z przełomu XVII i XIX wieku. Pokazano też egzemplarze pierwszych publikacji z 1871 roku o leczniczych właściwościach wód siarczanych uzdrowiska krzeszowickiego. Ekspozyty te w swojej faktograficznej surowości wydają się odstawać od pozostałych na wystawie form z przeszłości miasta i jego okolic. Pełnią one rolę uwiarygodnienia historycznego. Przydają chronologicznego porządku, a kopie dokumentów, życiorysy prezentowanych postaci dostarczają odpowiedniej stabilności w rekonstruowaniu przyszłości²⁹. Rekonstruować mają przede wszystkim pamięć o związku „ziemi krzeszowickiej” z Tęczyńskimi, Krzeszowic z rodem Potockich (z ekspozycją ich wkładu we wzrost miasta wraz z tworzeniem jego uzdrowiskowych tradycji). Widoczna jest również dbałość o pamięć o rozwoju lokalnej przedsiębiorczości.

W kolejnej wnęce porządkowi ukontekstowania poddane zostały przedmioty użytku codziennego, pochodzące z gospodarstw i domostw okolicznych wsi. „Izba regionalna” – jak określana jest ta część ekspozycji – to przestrzeń, na której podjęto próbę pokazania wnętrza chałupy wiejskiej. Zgromadzono tam drobne narzędzia gospodarskie, rzeczy służące urządzeniu izby chłopskiej, jak na przykład XIX-wieczna skrzynia krakowska z okolic Rudawy, ława. W tej wnęce znalazło się też łóżko należące niegdyś do Andrzeja Stopki, malarza, grafika, absolwenta krakowskiej Akademii Sztuk Pięknych, urodzonego w podkrzeszowickich Siedlcach. Natomiast na ścianie zawieszono liczne przedstawienia religijne – płaskorzeźby Najświętszej Maryi Panny. Pośrodku ustawiono manekin przyodziany w krakowski żeński strój ludowy. Pozostałe części garderoby, chusty i gorsety typowe dla stroju krakowskiego, właściwego dla o subregionu krzeszowickiego wyeksponowano przewieszając je na oparciu ławy z domu wiejskiego. W tym porządku znajduje się też kąt o charakterze pomieszczenia gospodarskiego, z wyposażeniem i tradycyjnymi narzędziami rolniczymi. Ta część muzeum i jej obiekty odsyłają zwiedzającego do skojarzeń, które wpisują się w poczucie więzi z regionem, kojarzonym z tym wszystkim, co ludowe. Zabieg taki jest też wprowadzeniem kategorii myślenia o „ziemi” i jego społeczności w nieco szerszym otoczeniu, nazywanym – również przez osoby oprowadzające

²⁶ W 1876 roku utworzono je z inicjatywy hrabiego Artura Potockiego (1850-1890). Obecnie mieści się w tym budynku Bank Spółdzielczy.

²⁷ Były one własnością rodziny Studenckich.

²⁸ Od końca XIII wieku dobra znajdujące się w okolicy Krzeszowic pozyskiwała rodzina Tęczyńskich herbu Topór (Stanko 2014, s. 22). Zamek Tęczyn wraz z przyległymi licznymi wsiami znajdował się w ich posiadaniu. Historyk Przemysław Stanko przy okazji omawiania powstania krzeszowickiego uzdrowiska szczegółowo przedstawia związki obu rodów Tęczyńskich i Potockich (por. Stanko 2014).

²⁹ Jeroschina 2013, s. 67.

w muzeum – „małą ojczyzną”³⁰. Izba regionalna w swoim założeniu i połączeniu z treścią komentarza przewodnika muzealnego ma wyrażać więź mieszkańca z regionalnym i ludowym wymiarem tożsamości. Ta część ekspozycji – zdaniem oprowadzających – szczególnie cieszy się zainteresowaniem zwiedzających je grup dzieci. Ich zaciekawienie budzą przedmioty gospodarskie jak na przykład tarcia do prania, czy wspomniane, niewielkich rozmiarów łóżko.

Kolejne pomieszczenie, zakątek w rozległej przestrzeni muzeum zajmują pamiątki przekazane po darczyńcach – Annie Studenckiej i jej bliskich. Zbiór ten stanowią fotografie członków rodziny. Tak przedstawione związki z przeszłością są jak cytaty artefaktów o charakterze świadectwa. Świadectwo automatycznie przenosi nas w pobliże formalnych warunków obejmujących rzeczy minione³¹. Gromadzone są one aby mogli korzystać z nich historycy, reprezentują bowiem przeszłość za pomocą weryfikowalnych dowodów materialnych oraz eksponują ich związek z określonym czasem przeszłym. Świadectwo może też zaistnieć w muzeum jako dowód, potwierdzenie związku przeszłości z teraźniejszością³² ich wzajemnych zależności – i można by powiedzieć – wzajemnej redefiniowalności.

Kolejną grupę rzeczy, będących schedą po rodzinie Studenckich, stanowią meble, które tworzą atmosferę salonu oraz gabinetu należących do rodziny mieszczańskiej. Znajduje się w nim m.in. fotel, patefon, sekretarzyk, a na nim lampa stołowa, stół z zastawą oraz inne bibeloty. Wśród nich obiektem zainteresowania zwiedzających bywa pozytywka. Wejście w otoczenie tych przedmiotów, wyjętych z jednego porządku, czyli domu fundatorów, jest jak wkroczenie w intymność przestrzeni mieszkalnej. Miejskość z kolei zakodowana jest tu w wyposażeniu wnętrza i w ten sposób ujawnia się w katalogu obiektów ważnych dla dookreślenia kolejnej płaszczyzny tożsamości krzeszowiczian.

Członkowie Stowarzyszenia Miłośników Ziemi Krzeszowickiej, prócz regularnych co dwutygodniowych dyżurów, udostępniają sale zwiedzającym, organizują przedsięwzięcia, mające na celu krzewienie wiedzy o regionie. Jednym z nich są odczyty i spotkania dyskusyjne o historii, organizowane w tym samym poddaszowym wnętrzu muzeum, wśród eksponatów. Po jednym z wykładów pt. „Czy znasz ziemię krzeszowicką” jego słuchacz przyniósł zdjęcie ukazujące scenę pogrzebu Marszałka Piłsudskiego. Fotografia przedstawia Marszałkówną Aleksandrę Piłsudską siedzącą przed trumną zmarłego męża. Uczestnik wykładu, łącząc związki Marszałka z Krzeszowicami, zainspirowany wiadomościami o znajdujących się w muzeum eksponatach, dostrzegł podobieństwo między krzesłami – tym ze zdjęcia, na którym zasiadała Marszałkówna, oraz meblem będącym w jego posiadaniu. Wniosek ten skłonił go do oddania posiadanego krzesła. Darczyńca

³⁰ Można w tym miejscu odnieść się do definicji pojęcia „małej ojczyzny” oraz wartości, jakie niesie ono ze sobą. „Mała ojczyzna” jest nieprecyzyjnym terminem o wielu znaczeniach (por. Sulima 2001, s. 131; Smolińska 1999, s. 171; Wierzbicka 1999, s. 450–489).

³¹ Ricoeur 2007, s. 212.

³² Ibidem, s. 225. Warto zwrócić uwagę na rozważania Marca Blocha o relacji między historią a świadectwem (Bloch 2004).

przy tej okazji zasugerował, iż winno ono być skompletowane z obecnym już w muzeum biurkiem w saloniku Studenckich³³.

Zmierzając do wyjścia odwiedzający dostrzeże wspomnianą już kurtynę, która została uratowana

„cudem” z dawnego Pałacu Potockich. W czasie wojny przechowywana była na strychu [Rady Miejskiej Krzeszowice³⁴] i znaleziona została przy okazji remontu miejskiego urzędu [w latach siedemdziesiątych XX wieku³⁵]. Widnieje na niej podobizna Krystyny Potockiej obejmującej ramionami uczące się wiejskie dzieci, trzymającej w ręku płonąca lampę (kaganek oświaty) przed nią stoi globus a w tle widnieje krzeszowicki kościół parafialny i ruiny zamku Tenczyn. Na białej bluzce widać haftowanego białego orła. Głównie z tego względu kurtynę trzeba było schować przed Niemcami³⁶.

Według muzealnego przewodnika jest to jeden z najważniejszych eksponatów wystawy, będący przedstawieniem informującym o związkach Krzeszowic z rodem Potockich. Wymowa namalowanej sceny ujmuje te relacje w kategoriach mitycznych, zaś narracja o strzeżonej i ochronionej przed okupantem kurtynie, a dziś godnie prezentowanej na wystawie, określa tym samym jej wartość. Imponujący rozmiarem malunek przypomina o symbolicznej obecności Potockich i ich opiekuńczej kurateli.

Przy tym samym wyjściu z pomieszczenia ekspozycyjnego – o czym wspominałam – na sztalugach ustawiono cztery przedstawienia. Pierwszym z nich jest portret marszałka Józefa Piłsudskiego. Jego obecność wśród eksponatów łączona jest z pobytem komendanta Piłsudskiego jesienią 1914 roku w krzeszowickim szpitalu³⁷. Według innego źródła był on w sierpniu 1914 roku w Krzeszowicach przemarszem, tuż po uformowaniu Legionów Polskich³⁸. Wizerunek ten, jako jedyny przedmiot, nie jest wyłącznie obiektem muzealnym. Pełni bowiem rolę rekwizytu wykorzystywanego na potrzeby corocznych, odbywających się na krzeszowickim rynku, obchodów Święta Niepodległości. W ten sposób muzealna narracja o ziemi krzeszowickiej splata się z treścią czerpaną z wartości odwołujących się do ducha patriotyzmu w wymiarze kultury narodowej³⁹. Tuż obok portretu usytuowano obraz namalowany przez krzeszowickiego twórcę (w 1988 r.) Tadeusza Gillerta. Treścią nawiązuje on do historycznej chwili 1914 roku. Malunek przedstawia scenę na tyłach

³³ Historię opowiedziała członkini a zarazem sekretarz Stowarzyszenia Miłośników Ziemi Krzeszowickiej – Dorota Strojnowska.

³⁴ Informacja uzyskana od Pani Doroty Strojnowskiej.

³⁵ Ibidem.

³⁶ *Kurtyna z...*1997.

³⁷ Stanko 2014, s. 99.

³⁸ Skalny 2004, s. 35.

³⁹ Por. Szpociński 2010, s. 77-78.

budynku krzeszowickiej szkoły podstawowej w chwili rozdania legionistom oręża. Wśród żołnierzy i skrzyń z bronią można także rozpoznać postać komendanta a obok żołnierza trzymającego za uzdę osiodłaną Kasztanekę. Do tej grupy dołączono jeszcze portret Michała Studenckiego „w mundurze sokolim” oraz wizerunek namalowany przez Hannę Pstrągowską-Dubiel, przedstawiający Władysława „Selim” Bruneć, legionistę z Krzeszowic.

Pokazane w Muzeum Ziemi Krzeszowickiej⁴⁰ aranżacje układają się w przemyślane tematycznie zbiory rzeczy nawiązujące do zakreślonego nazwą terytorium oraz kojarzonych z nim rozmaitych wydarzeń, postaci, obiektów architektonicznych, obyczajów, twórczości itp. Rzeczy odpowiednio pogrupowane wytyczają schematy myślenia o sobie i własnej identyfikacji oraz sugerują pola znaczeniowe, będące kolażem motywów czerpanych z różnorodnych sfer życia społecznego, w czym doszukać się można podobieństwa do wielopłaszczyznowego ujmowania terminu tożsamość⁴¹. Odwiedzając wystawę muzealną w Krzeszowicach można więc odnieść wrażenie, że aranżującym ekspozycję przyświecało ukazanie bogatej historii w bohaterów i wydarzenia, należących do przeszłości ziemi krzeszowickiej jak też odwołanie się do wszelako różnorodnych aspektów identyfikacji: lokalnej/regionalnej, ludowej, mieszczańskiej, szlacheckiej i narodowej.

Semiotycznie kilkupłaszczyznowa ekspozycja nie jest tekstem bez odbiorcy. Wśród zwiedzających najliczniejszą chyba grupę stanowią uczniowie okolicznych szkół, uczestniczący w lekcjach o historii ziemi krzeszowickiej, prowadzonych tam na prośbę nauczycieli. Grono odwiedzających tworzą też pacjenci lokalnego Ośrodka Rehabilitacji Narządu Ruchu Krzeszowice. W 2016 roku coroczne wydarzenie „Majówka Hrabiny Zofii” było okazją do odwiedzenia progów muzeum przez około czterdzieści osób. Goście zainteresowali się zarówno przyszłością obecnego w przestrzeni miejskiej pałacu Potockich, a w muzeum reprezentowanym przez jego makietę, niuansami historii miasta, rodu Potockich, „kultu arystokracji”⁴².

Barbara Szacka dla nazwania procesów kształtowania wyobrażeń, a w opisywanym wypadku jest to również instytucjonalne kreowanie społecznej wizji przeszłości, posługuje

⁴⁰ W artykule analizie poddana została ekspozycja jako całość, opisywane przedmioty stanowią reprezentatywną egemplifikację poruszanej problematyki.

⁴¹ Warto przypomnieć, że do źródeł identyfikacji grupy społecznej z danego terytorium należą nieobiektywne wyznaczniki, takie jak: elementy dziedzictwa, wartości kulturowe lub historyczne (Assmann 2008, s. 53). Antonina Kłoskowska, wypowiadając się na temat tożsamości narodowej, stwierdza, że „koncepcja tożsamości zbiorowej, podobnie, jak i indywidualnej, zakłada poczucie ciągłości podmiotu. To zbiorowe poczucie ciągłości w odróżnieniu od indywidualnego nie przysługuje jednak wszystkim członkom narodowej zbiorowości. Musi się odwoływać do pewnej wiedzy historycznej, a przynajmniej do jakichś wyobrażeń o narodowych dziejach” (Kłoskowska 1992, s. 136). Identyfikacja tak zdefiniowana nie wyklucza natomiast istnienia kolejnych, możliwych do wyabstrahowania innych kryteriów. „Można przecież doskonale pielęgnować swe góralskie korzenie, być polskim patriotą, mieć silne poczucie bliskości z sąsiednimi krajami kręgu środkowoeuropejskiego i do tego kształtować w sobie nowe poczucie europejskości unijnej” –konstatuje Aleksander Posern-Zieliński (2005).

⁴² Tym określeniem posłużyła się rozmówczyni, oprowadzając po wystawie i wskazując przy tym na te wątki, które jej zdaniem budzą szczególne zainteresowanie osób odwiedzających mury muzeum.

się określeniem „pococzne poglądy na historię”⁴³. Są to według autorki zjawiska włączania przeszłości do aktualnej świadomości społecznej, to

suma wyobrażeń i sposób myślenia o przeszłości, świadomość linearności czasu, tego, że teraźniejszość znajduje się pomiędzy przeszłością a przyszłością, poczucie własnej historyczności, świadomość bycia niepowtarzalnym fragmentem jakiegoś ciągu⁴⁴.

Owe wyobrażenia, zarówno zasługi jednostek, jak i całych grup, określane są także jako „pamięć przeszłości”⁴⁵. Całość ekspozycji współtworzy spójną narrację o czasie minionym, przy wykorzystaniu różnych kontekstów, odwołujących się do kilku wymiarów tożsamości. To narracja z dobranymi aktorami oraz rekwizytami, jest konstrukcją systemu znaczeń oraz sumą wyobrażeń o własnej przeszłości podporządkowanych logice czerpanej z myślenia o kategoriach najodpowiedniejszych więc dla tej określonej społeczności oraz wizji historii miejsca.

Bibliografia

- Assmann J. 2008, *Pamięć kulturowa. Pismo, zapamiętywanie i polityczna tożsamość w cywilizacjach starożytnych*, tłum. A. Kryczyńska-Pham, Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa.
- Barański J. 2007, *Świat rzeczy. Zarys antropologiczny*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków.
- Bloch M. 2004, *The historian's craft. Reflections on the Nature and Uses of History and the Techniques and Methods of Those Who Write It*, Alfred Knopf Publisher, Glasgow.
- Encyklopedia Powszechna 1867*, hasło: *Tenczyn*, Wydawnictwo S. Orgelbrand, Warszawa, t. 25, s. 130.
- Godyn M. 2014, *Krzyszowicki pałac Potockich. (Nie)pamięć wojny*, „Journal of Urban Ethnology”, t. 12, s. 41-51.
- Jerochina J. 2013, *Pamięć i wiedza o przeszłości jako formy bytowania świadomości historycznej*, „Sensus Historiae”, t. 11, nr 2, s. 63-70.
- Kłoskowska A. 1992, *Tożsamość i identyfikacja narodowa w perspektywie historycznej i psychologicznej*, „Kultura i Społeczeństwo”, t. 36, nr 1, s. 131-141.
- Kurtyka J. 1997, *Tęczyńscy: studium z dziejów polskiej elity możnowładczej w średniowieczu*, Wydawnictwo Secesja, Kraków.
- Nąckiewicz A. b.d., *Ziemia Krzyszowicka na starych kartach pocztowych 1898-1941*, Wydawca: Zarząd Miejski, Firma Handlowa „Jago”, [2006], Wola Filipowska.

⁴³ Szacka 1973, s. 360.

⁴⁴ Szacka 1977, s. 69-70.

⁴⁵ Szpociński 1989, s. 11.

- Posern-Zieliński A. 2005, *Tożsamość a terytorium. Perspektywa Antropologiczna*, „Przegląd Zachodni”, nr 3, Poznań, www.iz.poznan.pl, 20.11.2015.
- Prokop K. R. 2007, *Św. Rafał Kalinowski*, Wydawnictwo WAM, Kraków.
- Ricoeur P. 2007, *Pamięć, historia, zapomnienie*, tłum. J. Margański, Wydawnictwo Universitas, Kraków.
- Pietrzak-Thébault J. 2011, *Na progu nowoczesności. Renesansowa sztuka mnemotechniczna na przykładzie „dialogu o pamięci” Lodovica Dolce*, „Forum Artis Rhetoricae”, nr 1, s. 25-46.
- Smolińska T. 1999, *O potrzebie utożsamiania się z regionem. Społeczne inicjatywy folklorystyczne*, [w:] Bukowska-Floreńska I. (red.), *Kultury regionalne i pogranicza kulturowe a świadomość etniczna*, „Studia Etnologiczne i Antropologiczne”. Prace Naukowe Uniwersytetu Śląskiego, t. 2, nr 1749, s. 283-297.
- Skalny Ł. 2004, *Historia Krzeszowic – okres międzywojenny*, Wydawnictwo Kubajak, Krzeszowice.
- Stanko P. 2014, *Perła Krzeszowic*, Wydawnictwo Studio Agrafka, Krzeszowice.
- Sulima R. 2001, *Głos tradycji. Małe ojczyzny*, Wydawnictwo DiG, Warszawa.
- Szacka B. 1973, *Miejsce historii w świadomości współczesnego człowieka*, „Kwartalnik Historyczny”, t. 80, nr 2, s. 360-367.
- Szacka B. 1977, *Świadomość historyczna. Wnioski z badań empirycznych*, „Studia Socjologiczne”, nr 3, s. 69-70.
- Szpoiński A. 1989, *Przemiany obrazu przeszłości Polski. Analiza słuchowisk historycznych dla szkół podstawowych 1951-1984*, Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa.
- Szpoiński A. 2010, *Antoniny Kłoskowskiej koncepcja kultury narodowej jako źródło inspiracji*, „Kultura i Społeczeństwo”, t. 55, nr 2-3, s. 73-83.
- Taylor Ch. 2010, *Nowoczesne imaginaria społeczne*, tłum. A. Puczejda, K. Szymaniak, Wydawnictwo Znak, Kraków.
- Wierzbicka A. 1999, *Język – umysł – kultura*, Wydawnictwo PWN, Warszawa.
- Wójcik R. 2004, *O mnemotechnicznym przygotowaniu kazania o św. Stanisławie w „Opusculum de arte memorativa” Jana Szklarka*, [w:] Michałowska T (red.), *Mediewistyka literacka w Polsce*, Warszawa, Studia Staropolskie. Series Nova; t. 5 (61) s. 140-157.

Źródła internetowe

- Wójcik R. 2006, *Kto powinien badać dzieje mnemotechniki? Wokół krakowskiego traktatu o sztuce pamięci z 1504 roku*: <http://www.mediewistyka.pl>, 20.11.2015.
- Gmina Krzeszowice: <http://www.gminakrzeszowice.pl>, 20.11.2015.

Materiały prasowe

- Wystawa Zbiorów Stowarzyszenia Miłośników Ziemi Krzeszowickiej*, brak daty wydania, broszura informacyjna o Muzeum Ziemi Krzeszowickiej.
- Najważniejszy jest związek z „małą ojczyzną”. Stowarzyszenie Miłośników Ziemi Krzeszowickiej 1998*, „Gazeta w Krzeszowicach”, 7.05.
- Kurtyna z białym orłem. Muzeum w Krzeszowicach 1997*, „Gazeta Krakowska”, nr 44, 21.02.